

## 27-28 bm. w Poznaniu Uroczyste obchody 25 rocznicy Czerwca 1956

**D**WADZIEŚCIA pięć lat temu robotnicy największego zakładu przemysłowego w Poznaniu — HCP „Cegielski” (wówczas Zakładów im. Józefa Stalina), wraz z załogami innych przedsiębiorstw wyszli na ulice, zamierzając swoje niezadowolenie z pogarszającą się sytuacją bytową i pracy, przeciwnie wyrażając w życiu społecznym, szczególnie w tym okresie dokonywane przez te społeczeństwo. W wyniku tej masowej demonstracji doszło na ulicach Poznania do tra-

cenia MKZ NSZZ „Solidarność” Regio w Wielkopolsce. Głównym uroczystości odbędzie się w niedzielę, 28 bm. Ich kulminacyjnym punktem będzie odsłonięcie i poświęcenie na placu Mickiewicza pomnika ofiar poznańskiego Czerwca 1956 „leśności”. Monument ten w niezwykle krótkim czasie wykonały załogi poszczególnych wydziałów HCP „Cegielski” począwszy od W-1 do W-12 ze specjalnej blachy, przygotowanej przez załogę Huty „Batory” w Chorzowie. Pomnik przedstawia dwuczęsto-



Ostatnie prace wykończeniowe przy budowie pomnika upamiętniającego wydarzenia czerwcowe w Poznaniu. CAF — Staryszyn

gomego rozlewu krwi. Zginęło wówczas według uaktualnionych i udokumentowanych danych 75 osób, a rannych zostało kilkaset.

Po 25 latach milczenia na ten temat, odbywać się będą w Poznaniu, jutro — 27 i w niedzielę — 28 bm., uroczystości upamiętnienia tamtych tragicznych wydarzeń, oddanie hołdu ofiarom brutalnej walki w Czerwcu 1956 r.

W sobotę do południa zamknięta jest sekcja naukowa, organizowana na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza oraz otwarte na terenie HCP „Cegielski” wystawy „Czerwiec 56” w malarstwie i grafice. Następnie zostanie odsłonięta tablica pamiątkowa przy bramie Zakładów (Nawraczów Taboru Kolejowego, a w sąsiedztwie wieżowca), a dwóch tablic przy bramach wiodących do HCP. W tym samym dniu na nowo mianowanej ulicy 28 Czerwca 1956, odbędzie się w czasie obradowanej mszy poświęcenie sztandarów HCP oraz

wykrzyż, którego wyższy element posiada wysokość 21 m i niżej — 18 m. Obok wkomponowana jest kamień bryła orła. Ogólny koszt pomnika wynosi 10-12 mln złotych. Jego autorami, w wyniku rozpisanej konkursu, są Adam Graczyk — artysta plastyk oraz doc. Włodzisław Wójcicki — architekt.

Program upamiętnienia Czerwca 1956 przewiduje także w niedzielę odsłonięcie tablicy pamiątkowej ku czci 13-letniego Romka Strzałkowskiego — pierwszego i najmłodszego ofiary tragicznych wydarzeń sprzed 25 lat. Tablica ta znajdzie miejsce na ulicy nazwanej jego imieniem, a dotychczas noszącej nazwę Miłna. Tu uroczystości organizowane są przez Wielkopolską Komendę Chłopskiej ZHP.

Wigorem w Teatrze Nowym w Poznaniu zaprezentowany zostanie spektakl „Oskarżony: Czerwiec 56”, reżyserowany przez Izabelę Cywińską, według scenariusza Włodzisława Branickiego. A.G.

## Czerwiec 56

## Gdyby znalazł się mądry przywódca

Rozmowa z E. Skrzypczakiem, I sekretarzem KZ PZPR w Zakładach im. Cegielskiego, od środy — I sekretarzem KW w Poznaniu

**M**y podniemy, przyjdą inni, a nikt nie może... Tak był mój pierwszy dzień w Zakładach Cegielskiego, gdzie w Czerwcu 1956 roku miałem swój pierwszy dzień pracy. I trudno w czerwcu 1981 nie odwoływać się do tamtych wydarzeń...

— Cóż to odległy, ale nie tak bardzo. Żyję przecież u nas nadal uśmiechy i świadomości tamtych wydarzeń. Nasza załoga ma ten rodzaj

działu nie tylko w świadomości, ale i w postawie. To jest ten rodzaj, co jest z tym związane, jest ten niezwykły błąd: i książka, która ma się ukazać, i pomnik, do którego przykladać rękę z całym zapamiętaniem i przedświadczeniem w Teatrze Nowym.

To wszystko, co obecnie przeżywamy, miało przecież swój początek tutaj — choć dwadzieścia pięć lat temu. Dlatego tak powściągliwie zostało

podjęta idea „Solidarności” — bo to jest jej autorstwo — aby przełamać barierę milczenia na ten temat i oddać historii, co się jej należy. Jako organizacja partyjna, w miarę możliwości — a wpływy mamy — pomagamy Komitetowi Obchodów Czerwca 1956 w bieżących działaniach.

Osobiście uważam tylko, że się stało, że władze centralne nie nadały tym przypomnieniom zasięgu ogólnopolskiego, sprawozdając sprawę do wymiaru lokalnego. Jest to nasza wspólna historia i dlatego niechajmy się jej wstydzimy, brzmienie ją w u-  
— Jakże refleksje będąc dziś tamte, historyczne dni?

— Czerwiec 56 oglądam oczami studenta i roku Politechniki Poznańskiej. Nie widzieliśmy nie o tym, że w Zakładach Cegielskiego jest tak napięcie społeczne. Czytałem o pro-

(Dokończenie w str. 3)

## Przykry incydent w Goeteborgu

## „Zawisza Czarny” w kraju

**D**ziś o 9 rano powrócił do Gdyni 40-letni rejs do portu europejskiego „Zawisza Czarny” — jacht Centrum Wyszkolenia Morskiego i Nadzoru Żeglowności Harcerstwa Polskiego. Z 39-osobową załogą wziętą kolejno porty: Kilonie, Schwabmünde, Plymouth, Gairnis, Hull, Goeteborg. Lubek. Zanim „Zawisza” w rejsie była towarzyszenie załogom czterech jachtów polskich uczestniczących w Transatlantyckich Regatach. Po zakończeniu rejsu na starcie Plymouth 5 czerwca br. Jak nas poinformował kapitan Jan Sauer, w rejsie do Anglii udział wzięli także jachty: „Kapitan” i „Wanda” z Łodzi, „Młot” z Gdańska i „Włostkiewicz” z Wrocławia. Ponadto kapitan na prośbę przy-

datka miasta Gdyni Jan Kruczekowski przekazał list młodym Płymouth. Rejs był bardzo interesujący, załoga zwiedziła wymienione miasta i była nawet na autostradzie wylazła w Paryżu. Niestety, rejs nie odbył się bez przykrego wypadku. W połowie rejsu w drodze do Goeteborgu, na rzece Goeteborg, w drodze granicznej i celnej normalnie odprawiały załogę i wydały zezwolenia na wyjście do miasta. Działo się to rano, 19 bm. o godz. 9. Większość załogi wyszła na ląd, mając czas powrotu do godziny 21 tego samego dnia.

Tymczasem w dwie godziny później pod tępym zjawia się policja szwedzka zabraniająca pozostałym harcerzom opuszczenia portu „Zawisza Czarnego”. Urzędnicy Coast Guard zjawili się u kapitana Sautera i nakazali mu natychmiast opuścić port informując, że jest to decyzja dowódcy

(Dokończenie na str. 2)

## Pogoda na jutro

**J**ak informuje dzienny sprawozdanie gdańskiego Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej, jutro zachmurzenie będzie umiarkowane, okresami deszcz, miejscami opady deszczu. Temperatura minimalna od 11 do 13 st. C, do 13 st. C, maksymalna od 18 do 20 st. C. Wiatr z południa-wschodu, siła do 10 km/h.

## Poparcie dla linii odnowy

## Obradują kolejne konferencje sprawozdawczo-wyborcze PZPR

Wczoraj rozpoczęła obrady konferencja programowo-wyborcza PZPR w Katowicach — najliczniejszej w kraju 350-tysięcznej wojewódzkiej organizacji partyjnej. W obradach uczestniczyli delegaci na IX Nadzwyczajny Zjazd partii, których 106 wyłoniły organizacje partyjne z kopalń, hut, fabryk i wyższych uczelni regionu.

Na katowickie obrady przybyli: I sekretarz KC PZPR — Stanisław Kania oraz członek Biura Politycznego KC PZPR, premier — gen. armii Wojciech Jaruzelski.

W konferencji biorą także udział m. in.: członek Biura Politycznego KC PZPR, górnik z Kopalni „Barbara-Chorzów” — Gerard Gabrys, zastępca przewodniczącego Rady Państwa — gen. Jerzy Ziętek, wicepremier, przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — Zbigniew Madej.

W pierwszym dniu obrad konferencja dokonała wyboru I sekretarza KW PZPR. Z soli podano trzy kandydatury: członka Biura Politycznego KW PZPR, zastępcę sekretarza KW — Andrzeja Zabinińskiego, doc. Michała Rasiechowskiego z Politechniki Śląskiej, I sekretarza OOP Wydziału Architektury oraz inżyniera Jerzego Błaskę z Huty „Batory”, delegata na IX Zjazd.

Do tej części dyskusji włączył się także I sekretarz KC Stanisław Kania, który podkreślił wielką odpowiedzialność katowickiej organizacji partyjnej wobec całej partii oraz wielką rolę I sekretarza KW, który będzie organizatorem jej pracy. S. Kania przypomniał, że w październiku ub. r. na pierwszym KW osobiście rekomendował

imieniu Biura Politycznego na funkcję I sekretarza KW w Katowicach Andrzeja Zabinińskiego. Sadzę — dodał — że nie popełnimy pomyłki. W tożym

(Dokończenie na str. 2)

## WIECZÓR wybór

GDĄŃSK — Sopot — Gdynia

Nr 123 (7538) 26, 27, 28 czerwca 1981 roku Cena 1 zł

## W oczekiwaniu na urodzaj W Ministerstwie Rolnictwa bez optymizmu

## Konkretnie dane - w połowie lipca

**G**RUCHNELA po Polsce wieść, że w tym roku wreszcie zbiorzy się nam urodzaj. Fakt — pogoda tym razem dopisała, ale przecież nie tylko pogoda decyduje o zbiorach. Skąd zatem tyle optymizmu?

„Sam, nie wiem” — mówi Ryszard Ciolek — dyr. Departamentu Planowania w Ministerstwie Rolnictwa. — Przynajmniej w połowie są to nasze poboczne życzenia. Nie mamy dzisiaj żadnych konkretnych danych, które uzasadniałyby te troche przedwczesną radość. Oczywiście, pogoda w porównaniu z ostatnim rokiem, jest rzeczywiście dobra, ale z drugiej strony pominięto trzeba, że brakowało nawozów i środków ochrony roślin, że materiał siewny też nie był najlepszy. Boję się trochę tego optymizmu i dopóki nie będę miał dokładnej prognozy zbiorów — nie chcę wchodzić na ten temat wypowiedzieć. Coś bardziej konkretnego będę mógł powiedzieć dopiero na początku lipca, ale naprawdę przeszedłem przed siebie, nie mam na razie danych, które by mi pozwoliły na jakikolwiek wniosek.

Stawem, Ministerstwo Rolnictwa zachowuje rezerwę, rzecz bywa, że nawet boi się owego społecznego ostrzeżenia opiewającego na to, co jeszcze na polu i jeszcze rolni. A już się rozczarujemy, sytuacja na rynku żywności się pogorszy, że jeśli tak by się stało (odpowiadamy), to byłoby to jedno z najgorszych społecznych rozczarowań. A może historia nie można już dziś dzielić skóry na niedźwiedzi? Może naprawdę jeszcze nie „na pewno” nie wiadomo?

Nasze ekspertyzy, szacujące tegoroczne zbiory dopiero wyluszyły w ten sposób dyr. L. Zaleski z Głównego Inspektoratu Państwowej Inspekcji Planowania. — Konkretnie dane otrzymamy dopiero w połowie lipca. Chociaż już dziś, na podstawie danych wykrytych badań — byłbym ostrożny i tym optymizmem. Może, być dobry u-

rodzaj, ale z pewnością nie aż taki, jak wszyscy byśmy chcieli. Wiadomo na przykład, że powierzchnia zasiewów zbóż ozimych jest mniejsza niż w ub. roku o ok. 250 tys. ha. Rekomensuję to w pewnym sensie zbliżyć, bo jest ich z koleś więcej o 150 tys. ha, ale jak już z porównania tych dwóch liczb wynika, nie jest to rekomensata pełna.

Dość dokładnie zbadaliśmy tegoroczne zasiewy żyta. Wyniki nie były imponujące. Oczywiście są tereny, gdzie można rokować doskonale zbiory, ale generalnie zagęszczenie żyta jest słabe, a to również w dużym

## 2 i 3 lipca

## posiedzenie Sejmu PRL

Wczoraj Prezydium Sejmu postanowiło zwołać 14 posiedzenie Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w dniach 2 i 3 lipca 1981 r.

Początek posiedzenia w dniu 2 lipca 1981 r. o godz. 11.00.

Porządek dzienny posiedzenia Sejmu przewiduje:

- pierwsze czytanie rządowych projektów;
  - 1) uchwały Sejmu w sprawie zmian w narodowym planie społeczno-gospodarczym na 1981 rok;
  - 2) ustawy o zmianie ustawy budżetowej na rok 1981;
  - 3) program wychodzenia z kryzysu gospodarczego;
- pierwsze czytanie rządowych projektów ustaw:
  - 1) o samorządzie zalegi przedsiębiorstwa państwowego;
  - 2) o przedsiębiorstwach państwowych;
- sprawozdanie Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów oraz Komisji Prac Ustawodawczych o rządowych projektach ustaw dotyczących zmian struktury niektórych ministerstw i centralnych urzędów;

Spotkanie M. Rakowskiego z „Solidarnością”

Redakcja PAP otrzymała z biura rzecznika prasowego rządu następującą komunikat:

Wczoraj wiceprezes Rady Ministrów Mieczysław Rakowski spotkał się z Prezydium Krajowej Komisji Porozumiewawczej NSZZ „Solidarność” i jej przewodniczącym Lechem Wałęsą.

Delegacja „Solidarności” przedstawiła swoje opinie i uwagi na temat projektów ustaw o kontroli publikacji i widowskich, o związkach zawodowych,

(Dokończenie na str. 2)

przedstawiony przez Komisję Obrony Narodowej posełski projekt ustawy o ustanowieniu medalu „Za udział w wojnie obronnej 1939”;

• sprawozdanie Komisji Obrony Narodowej oraz Komisji Prac Ustawodawczych o poselskim projekcie ustawy o ustanowieniu „Warszawskiego Krzyża Powstańczego 1944”;

• interpelacje i zapytania poselskie;

• zmiany w składzie osobowym komisji sejmowych.

PAP



## W. STOPH PRZEWODNICZĄCYM RADY MINISTRÓW NRD

Wczoraj w Berlinie odbyło się pierwsze w nowej kadencji powołane posiedzenie Izby Ludowej NRD. Obrady poświęcono ustaleniu w sprawie naczelnych organów państwowych.

Przewodniczącym Rady Ministrów NRD powołano Izby Ludowej wybrał jednogłośnie Willi Stoph. Przewodniczącym Narodowej Rady Obrony NRD wybrany został E. Honecker.

## PO WEJŚCIU KOMUNISTÓW DO RZĄDU FRANCJI

W Waszyngtonie rodzi się cała kampania nacisków na Francję i jej prezydenta Mitteranda, w związku z włączeniem komunistycznych ministrów w skład nowego rządu Francji.

Minister spraw zagranicznych Claude Cheysson, oświadczył, że wyrażenie oficjalne przez USA zaniepokojenia z tego powodu, świadczy, iż Waszyngton nie zrozumiął sytuacji we Francji i Europie.

Francuskie czynniki oficjalne od mówiły skomentowania doniesień, jakoby nowy rząd francuski miał zapewnić władzę NATO, że ministrowie komunistyczni nie będą dopuszczani do tajemnic sojuszu atlantyckiego.

## HUANG HUA W INDIACH

Dzisiaj nad ranem przybył do Delhi wicepremier i minister spraw zagranicznych ChRL Huang Hua. Jest on pierwszym od 21 lat członkiem rządu chińskiego, który składa wizytę w Indiach.

## KONFLIKT SUDANSKO-LIBIJSKI

Sudan polecił wszystkim dyplomatom libijskim opuszczenie terytorium tego kraju w ciągu 48 godzin. Odsłonił również dyplomatów Sudanu z Libii. Nie podano przyczyn tej decyzji. Agencja Reutersa wskazuje, że nastąpiła ona w kilka godzin po eksplozji w budynku ambasady Czady w Chartumie. Według sudańskich agencji prasowej SUNA, w wyniku tej eksplozji zginęły 3 osoby, a 2 zostały rane.

(Dokończenie na str. 2)

## W 5 rocznicę radomskiego Czerwca

## Symbol jedności i rozwagi Od naszego wysłannika

**W**CZORAJSZY dzień upłynął w Radomiu pod znakiem obchodów pięćdziesiąt rocznicy Czerwca 1976 r. i robotniczego protestu, który odbił się wówczas głośnym echem na terenie całego kraju. W Zakładowym Domu Kultury „Waltera” w Ro-

domiu przedstawiono 52 projekty pomników, nadesłanych na ogólnopolski konkurs ogłoszony przez Radę Artystyczną ZPAP i MKR NSZZ „Solidarność”. Zwycięzcą konkursu, laureatem pierwszej nagrody został artysta z Warszawy — Bronisław Kubica.

O godz. 15.30 dzwony w kościołach całego województwa, sygnaliły w zakładach pracy, a następnie minuty ciszy — rozpoczęły uczestnicy na skwerze przy ul. Żeromskiego. Obok delegacji, reprezentujących MKZ z całego kraju oraz miejscowe zakłady — wieloletni, tłum wypełnił szereg najbliższe ulice, okna i dachy budynków. Zgromadzeni powitali przewodniczącego MKR NSZZ „Solidarność” Ziemie Radomska, Andrzeja Sobieraj. Nawigując do miej-

## Apel przeciw prowokacjom

Wczoraj w Warszawie odbyło się posiedzenie Rady Obrony Pomników Walki i Męstwa poświęcone aktualnemu stanowi, epice, rod. cmentarzom, kwatery i mogiłom żołnierzy i jeńców radzieckich oraz nad pomnikami upamiętniającymi walkę i martyrologię żołnierzy Armii Radzieckiej i obywateli ZSRR.

Na zakończenie obrad Rada Obrony Pomników Walki i Męstwa skierowała apel do wszystkich oby-

Ważnym w nim, m. in.: w ostatnich miesiącach, obok ulotek i złośliwych, niewybrednych w treści poszukiwanych hasel antyideologicznych — doszło do haniebnych aktów bezczystości mogił żołnierzy Armii Radzieckiej i pomników wladzowosci. Fakty te wywołują powszechne oburzenie i potępienie.

Zwracamy się do władz — czytamy w zakończeniu apelu — o podjęcie stanowczych i zdecydowanych kroków, aby uchronić nieposzlakowane i haniebnych aktów bezczystości mogił żołnierzy Armii Radzieckiej i pomników wladzowosci. Apel ten kierujemy do wszystkich — w imię godności narodu polskiego i naszego honoru.

PAP

## Po gdańskiej prapremierze

## Andrzej Wajda o swoich filmach

## -stoczniovcy o „Człowieku z żelaza”

Jak już informowaliśmy, w ub. środę odbył się w Gdańsku premierowy pokaz filmu Andrzeja Wajdy „Człowiek z żelaza”. Natomiast wczoraj przedstawiciele ekipy realizacyjnej: Barbara Pec-Słuska, Krystyna Zachwatowicz, Andrzej Wajda, spotkali się w Stoczni Gdańskiej im. Lenina z pierwszymi widzami tego obrazu.

Wyrażano gorące podziękowania za treść filmu. Pytano, czy film wejście do szerokiego rozpowszechniania i czy już powstała pierwsza część — w tym przypadku „Człowiek z marmuru”. Wajda odpowiedział:

— Nie będę twierdził, że cenzura nie ma. Jest, ale artysta ma swój punkt widzenia. Niech więc dochodzi do konfrontacji. Chcemy żeby „Człowiek z żelaza” wszedł na ekrany przed widzami.

Stoczniovcy pytali także o motywację, którym kierował Andrzej Wajda, przystępując do kreacji „Człowieka z żelaza”.

— Miałem świadomość, że za pomysł nakreślenia tego filmu stoi sukces — odpowiedział Andrzej Wajda. — Gdy już powstała pierwsza część — w tym przypadku „Człowiek z marmuru” — to zawsze problemem jest następ-

(Dokończenie na str. 2)



# Poparcie dla linii odnowy

(Dokończenie ze str. 1)

W dyskusji podnoszono rolę śląsko-zagłębiowskiej aglomeracji przemysłowej w całokształcie życia społeczno-politycznego i gospodarczego kraju. Wskazywano m. in. na nabrzmiałe problemy degradacji środowiska naturalnego.

Ok. godz. 22 połączono się z uczestnikami katowickiej konferencji i sekretarzem KC PZPR — Stanisławem Kania, którego czekały ważne obowiązki w Warszawie. Wywołał z waszej konferencji — powiedział — jak najlepszą ocenę. Spowodowała ona we mnie przyrost optymizmu, że rośnie siła partii. Życzę wam, aby dalsze obrady przebiegały w takim samym twórczym klimacie.

Do późnych godzin nocnych trwało zatwierdzanie kandydatów na listy wyborcze do wojewódzkich władz partyjnych na delegatów na IX Zjazd.

Obrady są kontynuowane dziś. Siły zbrojne PRL spełniają bez reszty swoją powinność wobec narodu, partii i socjalistycznej Ojczyzny — pod tym hasłem obradowała wczoraj w Gdyni konferencja wyborcza PZPR Marynarki Wojennej.

W obradach uczestniczyli: z-ca członka Biura Politycznego KC PZPR, I sekretarz KW w Gdańsku — Tadeusz Fiszbach, sekretarz KC — Zdzisław Kurowski, członek KC PZPR, wiceminister obrony narodowej — gen. broni Józef Urbanowicz.

Zarówno w referacie występującego Komitetu Partyni Marynarki Wojennej, jak i w dyskusji dominował ton głębokiego, rozważnego zatroskania sytuacją i losami partii, socjalistycznej Ojczyzny i sprawami jej obywateli. Przypomniano, że kadra i żołnierze służby zastępczej, instancje i organizacje partyjne MW jednomyślnie odpowiadają się na politycznym rozwiązaniem społecznego konfliktu, który w sierpniu właśnie na Wybrzeżu gdańskim miał tak dramatyczny przebieg. Linia socjalistycznej odnowy, nakreślona przez VI Plenum KC PZPR została przyjęta i nadal jest traktowana jako niezmieniona baza dalszych działań pro-

wodzących do rozwiązania kryzysu społeczno-politycznego i gospodarczego w jakim popadł nasz kraj.

Na temat zadań Marynarki Wojennej na tle obecnej sytuacji kraju w świetle wymagań socjalistycznej odnowy, mówił dowódca Marynarki Wojennej admirał Ludwik Janeczny.

Podczas dyskusji głos zabrali Zdzisław Kurowski. Mówiąc o twórczości obecnej kampanii przedzjazdowej stwierdził, że dominuje w niej poszukiwanie odpowiedzi na pytanie: jak powinna działać partia, by wyprowadzić kraj z kryzysu.

Podczas konferencji wybrano nowy Komitet Partyni Marynarki Wojennej, sekretarzem tego komitetu został komandor porucznik Zenon Dudziak.

Delegatami na IX Nadzwyczajny Zjazd PZPR wybrano m. in.: gen. dym. Zygmunta Zielińskiego, komandora Ramułda Waga i kpt. mar. Krzysztofa Olejnika.

W podjętej uchwale nakreślono zadania instancji i organizacji partyjnej Marynarki Wojennej na najbliższą kadencję.

Wczoraj wznawia od rana obrady wojewódzka konferencja sprawozdawczo-wyborcza KC PZPR. Delegaci popierają uchwały XI Plenum i linii polityczną KC PZPR, reprezentowaną przez I sekretarza KC Stanisława Kania, przyjęli osobisty jego apel, skierowany do poznańskich konferencji, postanowili, w drodze wyjątku, umieścić na liście kandydatów na IX Nadzwyczajny Zjazd PZPR sprawozdanie z działalności rekomendacji Biura Politycznego KC PZPR. Następnie zgłoszono kandydatów na delegatów na IX Zjazd; na tym najwłaściwszym forum partyjnym poznańska wojewódzka organizacja partyjna reprezentować będzie 76 delegatów, w tym 13 wybranych już wcześniej, bezpodstawnie na konferencjach dużych zakładów pracy i w uczelniach.

W wieloletniej, krytycznej i rzeczowej dyskusji dominowały dwa nurty. Jeden, poświęcony był sprawom partii, analizie źródeł jej kryzysu i

drodze wychodzenia z niego oraz gwałtowności, które muszą zabezpieczyć na przyszłość przed powtórzeniem się błędów. Drugi nurt dotyczył metod przeciwdziałania obecnemu marazmowi i katastrofalnego stanu naszej gospodarki.

## WYSTĄPIENIE TADEUSZA GRABSKIEGO

W dyskusji zabrali głos członkowie Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Tadeusz Grabski. Przebieg dwudniowych obrad konferencji poznańskiej — stwierdził m.in. — przybrał szczególny dramatyczny charakter, potwierdza ogólną złożoność, w jakiej odbywa się kampania przedzjazdowa. Kształtują tę sytuację z jednej strony nieuległość społeczeństwa do partii i samej partii do jej kierownictwa, przede wszystkim centralnego. Jednocześnie rosną nadzieje, że zbliżający się zjazd spełni wiele społecznych oczekiwań przez przyjęcie programu gwarantującego wyjście z kryzysu i stworzenie takich instytucjonalnych gwarancji, które zabezpieczą przed kolejnymi kryzysami, deformacjami i wynaturzeniami w socjalizmie. Na nasrobie społeczne zwycięstwo negatywnie pogarszającą się sytuacją ekonomiczną, pogłębiającą trudności w warunkach życia ludzi. Równocześnie pogarsza się sytuacja polityczna i utrzymuje się zagrożenie ustroju socjalistycznego ze strony czynników zewnętrznych i wewnętrznych. Zjawisko — destabilizacji — powołało wiarogodność. Polska jako partnera we wspólnocie krajów socjalistycznych. Obudowę i utrzymanie naszej wiarogodności warunkuje, czy Polska będzie silnym ogniwem wspólnoty socjalistycznej. Problemy te globalnie ocenili XI Plenum KC PZPR, którego dążeń wyraziły wola konformowania odnowy. Jego uchwała, podkreślająca z całą mocą zagrożenie ustroju socjalistycznego stała się też wytyczną dla wszystkich ogniw partii i wszystkich jej członków. Stosunek do uchwały, aktywny udział w jej realizacji stanowi niezbędne potwierdzenie członkostwa w PZPR. Plenum to poparli list KC PZPR do KC PZPR, w którym jest mowa o przyznaniu polskoradzieckiej jako fundamentu bezpieczeństwa naszego kraju, sławiejącego pomysłami i przesłankami dla jej dalszego rozwoju.

Musimy zrobić wszystko, aby wygasła eskalacja antyradzieckiej roli w naszym kraju, wzmocnił przez nieodpowiedzialne elementy; musimy się zdecydowanie przeciwstawić różnego rodzaju ułomkom i wydevictwom, które te eskalacje potęgują.

Dziś do wczesnych godzin rannych trwa dyskusja na wojewódzkiej konferencji sprawozdawczo-wyborczej PZPR w Poznaniu. Obrady przebiegają w spokojnym, rzeczowym klimacie. Wznowione zostaną o godz. 14.00, Komisja skrutacyjna oblicza wyniki wyborów do wojewódzkich władz partyjnych i delegatów na IX Zjazd partii.

W Przemyslu rozpoczęła się IV wojewódzka konferencja wyborcza PZPR. Delegaci, którzy reprezentują 24,5-tysięczną wojewódzką organizację partyjną, dokonają wyboru władz oraz delegatów na IX Nadzwyczajny Zjazd partii.

W obradach uczestniczyli: członek Sekretariatu KC kierownik Wydz. Org. Spół. Sportu i Turystyki KC PZPR Stanisław Gabiś, sekretarz KC PZPR Jerzy Muszyński.

Wojewódzka konferencja wyborcza PZPR w Przemyslu dokonała — w głosowaniu tajnym — wyboru I sekretarza Komitetu Wojewódzkiego. Został nim Zenon Czech, dotychczasowy sekretarz KW PZPR w Przemyslu.

Obrady trwają.

Wczoraj po 24 godzinach obrad, zakończyła się wojewódzka konferencja sprawozdawczo-wyborcza PZPR w Suwałkach.

Na mocy podjętej uchwały, wyboru I sekretarza KW dokonała konferencja spośród członków Plenum KW. W drugiej turze, spośród czterech kandydatów, większość głosów I sekretarzem KW PZPR w Suwałkach został wybrany 40-letni Waldemar Berdych, dyrektor Spółdzielni Kółek Rolniczych w Giżycku, członek partii o 20-letnim stażu.

Wicepremier odpowiada — To będzie konsekwentnie przestrzegane. Premier Władysław Jaruzelski od początku, od kiedy przewodniczył Radzie Ministrów, prowadzi politykę powoływania na stanowiska w administracji państwa wai fachowców. Nie ma tu mowy o żadnej przypadkowości w doborze ludzi na odpowiedzialne stanowiska. Musi ich cechować wieloletnia praktyka i fachowe wykształcenie. Muszą to być ludzie, którzy bez trudu poruszają się w obszarze powierzonych im założeń. Ludzie znający się na ekonomii i rozumiejący ducha reformy.

REALIZOWANIE kartek miesięcznych nie jest łatwe. Z kartkami trzeba dziś czekać stać w kolejkach dłużej niż na początku roku kiedy kartek nie było. Wybór jest coraz mniejszy, nie starcza towaru. Co będzie dalej? — pyta Ewa Fiala w „Trybunie Ludu” (nr 144) dyrektora Centrali Przemysłu Mięsnego Witolda Perle. Z odpowiedzi wynika, że:

W ciągu pierwszego półroczu br. dostawy będą w sumie wyższe od planowanych o 69 tys. ton. Mięsa jednak brokuje ponieważ wydano więcej kartek niż jest obywateli. Ponadto istnieje już zjawisko sprzedaży pozakartkowej i puli przeznaczonych na kartki;

W III kwartale sytuacja będzie wyjątkowo trudna, bowiem skup jest niższy niż przewidywano. Nie w pełni zrealizowany import spowoduje załamanie w hodowli, co właśnie teraz da o sobie znać obniżeniem skupu do 70 proc. poziomu zeszłorocznego;

Import mięsa nie jest rytmiczny, a ponadto nie jest w stanie wyrównać tego co zabraknie wskutek zwiększonej sprzedaży w I półroczu;

Jeżeli uda się import zwiększyć (a jest to wątpliwe, bo nie widzieliśmy energicznego działania w tej mierze), to w III kwartale zabraknie po ok. 30

kg mięsa na obywatela. Jeżeli importu nie będzie na czas — zabraknie więcej.

Gazeta dodaje, że tylko w jednej chłodni Zakładów Mięsnych są niewielkie zapasy mięsa, na czarną godzinę — tzn. na wypadek nagłej awarii, uniemożliwiającej normalną produkcję i dostawy. Trzeba będzie jednak przystąpić do gromadzenia mrożonego mięsa, ponieważ w III kwartale na stopni spadek skupu. Z bieżącego skupu mięsa wystarcząby tylko na pokrycie połowy racji kartkowych.

PRZEŻYLIśmy kolejny run klientów odbierających dewizy z posiadanych kont. Stanisław Remusko na łamach „Słowa Powszechnego” (nr 125) rozmawia na ten temat z dyrektorem Departamentu Zagranicznego NBP Jerzym Malcem. Tytuł wywiadu: „Klient może spać spokojnie”. Dyrektor Malce stwierdza, że:

„Jest to czwarty czy piąty run na banki od sierpnia 1980. Mechanizm społecznej reakcji jest dobrze znany, ale nie sposób przewidzieć, w którym

## Spotkanie M. Rakowskiego z „Solidarnością”

(Dokończenie ze str. 1)

o przedsiębiorstwie państwowym oraz o samorządzie załogi przedsiębiorstwa państwowego.

Uznano, że obowiązujący tryb legislacyjny stwarza warunki zgłoszenia do komisji i podkomisji sejmowych uwag i propozycji przez wszystkich, zainteresowanych instytucje i organizacje. Stwierdzono, że prac nad tymi ważnymi ustawami nie powinno się przeciągać.

W czasie spotkania wymieniono również poglądy na niektóre sprawy społeczne i placowe.

PAP

## „Zawisza Czarny”

(Dokończenie ze str. 1)

Określ Coast Guardu nakazał polskiemu jachtowi podążać za nim. Dwukrotnie skręcał z głównego toru wodnego, dając do zrozumienia, że „Zawisza Czarny” ma za nim podążać. Kapitan Sauer, nie znając miaru Szwedów, nie negocjował na to i opuścił rozległą Zatokę Goteborską pod żaglami głównym tosem.

Kapitan J. Sauer oświadczył, że nie może opuścić portu, ponieważ został załogi jest w mieście, a poza tym musi się porozumieć z Polską Ambasadą w Sztokholmie. W tym celu udał się w ośrodek wojskowy do portu lotniczego. W tym celu udał się w ośrodek wojskowy do portu lotniczego. W tym celu udał się w ośrodek wojskowy do portu lotniczego.

Po powrocie na „Zawisze Czarnego” dowiedział się, że ma kategorię 17, w przeciwnym wypadku zostanie wywołany. W międzyczasie, za wyjątkiem jednego harcerza, pozostali członkowie załogi powrócili na „Zawisze Czarnego”. Kapitan Sauer zwrócił z oddaniem, ale w końcu wolno zaczął odpływać. W ostatniej chwili, przed godziną 18, nie zorientowany w sytuacji, powrócił z miasta i wyskoczył na jacht po jego ponownym dobiegu do nabrzeża Krzysztof Kłaja z łodzi.

W. ŚWIECICKI

# Symbol jedności i rozwagi

(Dokończenie ze str. 1)

sposób niosły pomoc skrzywdzonym po Czerwcu robotnikom. Jednym z pierwszych, którzy przełamali barierę strachu, był członkowie Komitetu Obrony Robotników.

Omarzając aktualną sytuację A. Sobieraj powiedział m. in.:

— Nasze nadzieje na zwycięstwo prawdy mają mocny fundament, w postaci powołanej do życia robotniczej „Solidarności”. Zdajemy sobie sprawę z naszej odpowiedzialności za Ojczyznę i jej dalsze losy. Mamy państwo, że przeżyjemy wszystkie próby prowokacji, które zmierzają do

zapełnienia narodu z drogi autentycznej odnowy... Musimy dążyć do tego, by szacunek dla człowieka stał się naczelną zasadą w życiu społecznym naszej Ojczyzny...

Zabierali również głos przedstawiciele „Solidarności” z Gdańska (Tadeusz Kudała) oraz z poznańskich zakładów „Cegielskiego” (Kamil Szulbowski), a następnie aktorzy Teatru Powszechnego z Radomia przedstawił montaż piosenki Karola Wojtyły pt. „O Ciebie wolam człowieka” z muzyką Jacka Szczygiła. Kończy go dramatyczne pytanie: Po której jesteśmy stronie?

Rozpoczęła się msza święta, którą celebrował ordynariusz sandomierski, ks. bp. Edward Materski. W kazaniu stwierdził on m. in.:

— Sens tego ołtarza, stojącego na ulicy jest taki, że miejsca krzywdy należy zamienić w miejsce modlitwy...

Słowa te korespondują z myślą, jaką zanotowałem w czasie nabożeństwa: „Młotcie waszych nieprzyjaciół i módlcie się za tymi, którzy was prześladowają”.

W czasie mszy do Radomia przybył przewodniczący KKP NSZZ „Solidarność” Lech Wałęsa, witały go radosnymi brzośkami. On też — po zakończeniu ceremonii poświęcenia kamienia węgielnego, w którego wnęce umieszczono urny z ziemią, pobraną w miejscach upamiętniających walki robotników w Poznaniu i Gdańsku — zwrócił się do zebranych z apelem o jedność i rozwagę:

— Wydaje mi się — powiedział m. in. Lech Wałęsa — że czasy konfrontacji i „wydzierania” minęły, ale niech nikt nie sądzi, że walka się skończyła. Najważniejsze, to nie dajmy się podzielić inaczej — osiągnięcia roku 1980 będą zaprzeczane. Wyrzucić należy inaczej — nie ryzykując. Trzeba więc skłócić podpisując porozumienie, a zacząć ich realizację.

Krótkie wystąpienie przyjęte zostało bardzo gorąco przez radomian, zwłaszcza, że Lech Wałęsa zapowiedział swój ponowny przyjazd do tego miasta i spotkanie ze społeczeństwem radomian.

Uczestnicy obchodów wystosowali telegram do papieża Jana Pawła II, prosząc o apostolskie błogosławieństwo na tak najlepszą przyszłość Ojczyzny i każdego człowieka, szukającego na nowo swoich dróg w wielkiej rodzinie ludzkości, pragnącej żyć w wolności i prawdzie.

Uroczystość zakończyło składanie kwiatów i wieńców u stóp symbolicz-

nego kamienia, w którym umieszczono akt erekcyjny pomnika. W dokumencie, jego sygnaturami stwierdzają m. in.: „Mając na względzie dobro naszej Ojczyzny oraz prawo każdego człowieka do poszanowania i godności osobistej — postanowimy przywrócić dobre imię zbezczeszczonej i skrzywdzonej ludzkości pracy ziemi radomskiej i wszystkim, których niesprawiedliwość spotkała za okazanie różnorodnej pomocy poszkodowanym... Niech pomnik będzie im wszystkim zadośćuczynieniem i znakiem solidarności dla pokoleń Polaków, siłą narodu i błogosławieństwem państwa”.

ADAM GRZYBOWSKI

## W oczekiwaniu na urodzaj

(Dokończenie ze str. 1)

dziś są natomiast chłosty. Jest ich w uprawach bardzo dużo, a herbicydów, jak wiadomo, brak. Może miało to wpływ również na urodzaj buraków cukrowych.

Ministerstwo Przemysłu Spożywczo i Skupu twierdzi, że tegoroczne plantacje buraków osiągnęły rekordowy powierzchnię pół miliona hektarów. Gdyby tak było — dobry to prognostyk dla rodzimego cukrownictwa. Szczęście powiedziawszy jednak, nie bardzo w to wierzę, ale może się mylić.

Obył Chyba wszyscy żyjącyśmy sobie, żeby już było wiadomo, jak to na pewno jest z tym tegorocznym urodzajem. Przede wszystkim zaś, abyśmy chcieli wszyscy usłyszeć, że obawy o urodzaj buraków okazały się planne. Nie będzie zarazy ziemniaczanej, nie popsuje się pogoda, a chłosty rozumieją naszą trudną sytuację żywnościową — młyna. Są to cegiełki, które pozbędzie zyskania, na konkretną potrzebę poczekać i to obawiam się, że niebawem, aż do zbiorów. Zechcimy zatem z optymizmem. Na wszelki wypadek jednak — umiarkowanie!

ALDONA LUKOMSKA Interpress

## Po gdańskiej prapremierze

(Dokończenie ze str. 1)

na, która powinna być lepsza. Mielibyśmy obawę, iż możemy pokonać się na drobnych sprawach. Są przecież również i tu na ślad ludzkie, którzy to wszystko przeżyli i doskonale pamiętają szczegóły. Właśnie gdy się teraz zastanawiam, nie potrafię odpowiedzieć dlaczego ten film zrobili...

W czasie dyskusji padły również uwagi do samej konstrukcji „Człowieka”. Mówiono o jego głównych bohaterach i o tym, na ile są oni reprezentatywni dla środowiska. Reżyser filmu powiedział, że „Człowiek z żelaza” jest do pewnego stopnia reperkusją filmu, który kiedyś chciał nakręcić. Miał on się nazywać „Ojciec i syn” i opowiadać o wydziedziczeniu z 1968 roku. Jednak nigdy nie powstał, w związku z czym pewnie tamte pomysły pojawiły się w tym obrazie, co rzutowało na sylwetki bohaterów.

Przedstawiciele ekipy realizacyjnej opowiedzieli także o przebiegu filmu na festiwalu w Cannes. Nie zabrakło także pytań o dalsze dzieła bohaterów dwóch filmów Wałdy...

Na zakończenie jeden z uczestników spotkania stwierdził, że bardzo trafna i odpowiadająca wszystkim jest idea przejawiania się w filmie, a opowiadania o ludziach wchodzących do środowisk robotniczych z zewnątrz, osłupiających się i powstawania wśród nich solidarności.

DARIUSZ NOWACZYK

## Gdyby znalazł się przywódca

(Dokończenie ze str. 1)

testach robotniczych na Zachodzie. Po raz pierwszy jednak widzieliśmy na ulicach Poznania autentyczny pochód ludzi w ubraniach robotniczych, w chodakach, z transparentami: „My chcemy chleba i wolności”. Ten obraz pozostał mi w pamięci, zrobił duże wrażenie. Chodziłem za demonstrantami. Widziałem, jak więc się rozwijał na placu Mickiewicza, gdzie śpiewano pieśni patriotyczne i religijne. Jak wyrzucono z radiostacji urządzenia zgłaszające. Byłem przed gmachem Urzędu Bezpieczeństwa, gdzie zaskoczył mnie mój kolega. Naprawdę malce strachu, bo przez dwa dni nie było mnie w domu.

Jedną z moich powieści na temat tej demonstracji. Była ona sintonizowana. I gdyby wtedy znalazł się mój przywódca, prawdziwy przywódca, nie doświadczyłoby to.

W sierpniu 80 pracowałem w Fabryce Obrabiarek Cegielskiego (sekretem KZ jestem od października). Czulem, jak pamięć o tragedii 56 wpłynęła na zachowanie. Istniała silna dyscyplina wewnętrzna. Nie było ochoty wyjść na ulicę, które uważano za niedopuszczalne. To byli inni ludzie — ludzie, którzy wycałeni

## SPRAWY SPRAWY

UPOLOWAŁ... 126 LISTÓW

Myśliwy z Lublina, podczas polowania w lesie Dobrowa, niedaleko Zawłazu Zemborskiego znalazł piaskową torbę wypełnioną listami. Wszystkie listy (123 zwykłe, 2 polecone i 1 express) były otwarte i pochodziły z okresu między lutym i Wielkanocą ub. roku. Na kopertach widniały adresy ze wszystkich niemal dzielnic Lublina.

Zdaniem dyrektora Okręgowego Urzędu Przewozu Poczty, który otrzymał to niecodzienne znalezisko, przesyłki te zostały skierowane do skrynek typu „Hermes”. Wiosną w Lublinie zanotowano wiele włamań do skrynek pocztowych.

PODWOJNO TRÓJCZKI W POZNANIU

Jak wynika ze statystyk medycznych, trójczki zdarzają się w skali światowej raz na 500 tysięcy porodów. W Poznaniu wskaźnik ten jest wyraźnie wyższy. Odnotowano tu właśnie dwa przypadki narodziń trójczków.

Na Oddziale Polonijnych Szpitala im. Roszel 27-letnia Danuta Szwałek urodziła trzy dziewczynki, które otrzymały imiona: Monika, Agnieszka i Izabella. Dodajmy, że państwo Szwałkowie mają już trzyletniego synka i mieszkają w pokoju o powierzchni 15 metrów kwadratowych. Właśnie mieszkając otrzymali w grudniu.

Trójczki, również trzy dziewczynki — Basia, Dorota i Lucyna — urodziła też Wacław Sobkowicz. Zarówno noworodki, jak też ich szczęśliwa matka czują się dobrze i niebawem ośmieszczą szpital.

Inspektorat Obrony Cywilnej kraju informuje, że dziś, 26 czerwca 1981r., podobnie jak w latach ubiegłych, dokonano określenia stanu technicznego syren.

W tym celu we wszystkich miastach na terenie kraju nadano dwa 3-minutowe sygnały dźwiękowe:

— o godz. 10.00 — sygnał modułowy;

— o godz. 10.30 — sygnał ciągły

Inspektorat Obrony Cywilnej kraju informuje, że dziś, 26 czerwca 1981r., podobnie jak w latach ubiegłych, dokonano określenia stanu technicznego syren.

W tym celu we wszystkich miastach na terenie kraju nadano dwa 3-minutowe sygnały dźwiękowe:

— o godz. 10.00 — sygnał modułowy;

— o godz. 10.30 — sygnał ciągły

Inspektorat Obrony Cywilnej kraju informuje, że dziś, 26 czerwca 1981r., podobnie jak w latach ubiegłych, dokonano określenia stanu technicznego syren.

W tym celu we wszystkich miastach na terenie kraju nadano dwa 3-minutowe sygnały dźwiękowe:

— o godz. 10.00 — sygnał modułowy;

— o godz. 10.30 — sygnał ciągły

Inspektorat Obrony Cywilnej kraju informuje, że dziś, 26 czerwca 1981r., podobnie jak w latach ubiegłych, dokonano określenia stanu technicznego syren.

W tym celu we wszystkich miastach na terenie kraju nadano dwa 3-minutowe sygnały dźwiękowe:

— o godz. 10.00 — sygnał modułowy;

— o godz. 10.30 — sygnał ciągły

Inspektorat Obrony Cywilnej kraju informuje, że dziś, 26 czerwca 1981r., podobnie jak w latach ubiegłych, dokonano określenia stanu technicznego syren.

W tym celu we wszystkich miastach na terenie kraju nadano dwa 3-minutowe sygnały dźwiękowe:

— o godz. 10.00 — sygnał modułowy;

— o godz. 10.30 — sygnał ciągły

Inspektorat Obrony Cywilnej kraju informuje, że dziś, 26 czerwca 1981r., podobnie jak w latach ubiegłych, dokonano określenia stanu technicznego syren.

W tym celu we wszystkich miastach na terenie kraju nadano dwa 3-minutowe sygnały dźwiękowe:

— o godz. 10.00 — sygnał modułowy;

— o godz. 10.30 — sygnał ciągły

Inspektorat Obrony Cywilnej kraju informuje, że dziś, 26 czerwca 1981r., podobnie jak w latach ubiegłych, dokonano określenia stanu technicznego syren.

W tym celu we wszystkich miastach na terenie kraju nadano dwa 3-minutowe sygnały dźwiękowe:

— o godz. 10.00 — sygnał modułowy;

— o godz. 10.30 — sygnał ciągły

Inspektorat Obrony Cywilnej kraju informuje, że dziś, 26 czerwca 1981r., podobnie jak w latach ubiegłych, dokonano określenia stanu technicznego syren.

W tym celu we wszystkich miastach na terenie kraju nadano dwa 3-minutowe sygnały dźwiękowe:

— o godz. 10.00 — sygnał modułowy;

— o godz. 10.30 — sygnał ciągły

Inspektorat Obrony Cywilnej kraju informuje, że dziś, 26 czerwca 1981r., podobnie jak w latach ubiegłych, dokonano określenia stanu technicznego syren.

W tym celu we wszystkich miastach na terenie kraju nadano dwa 3-minutowe sygnały dźwiękowe:

— o godz. 10.00 — sygnał modułowy;

— o godz. 10.30 — sygnał ciągły

Inspektorat Obrony Cywilnej kraju informuje, że dziś, 26 czerwca 1981r., podobnie jak w latach ubiegłych, dokonano określenia stanu technicznego syren.

W tym celu we wszystkich miastach na terenie kraju nadano dwa 3-minutowe sygnały dźwiękowe:

— o godz. 10.00 — sygnał modułowy;

— o godz. 10.30 — sygnał ciągły

Inspektorat Obrony Cywilnej kraju informuje, że dziś, 26 czerwca 1981r., podobnie jak w latach ubiegłych, dokonano określenia stanu technicznego syren.

W tym celu we wszystkich miastach na terenie kraju nadano dwa 3-minutowe sygnały dźwiękowe:

— o godz. 10.00 — sygnał modułowy;

— o godz. 10.30 — sygnał ciągły

Inspektorat Obrony Cywilnej kraju informuje, że dziś, 26 czerwca 1981r., podobnie jak w latach ubiegłych, dokonano określenia stanu technicznego syren.

W tym celu we wszystkich miastach na terenie kraju nadano dwa 3-minutowe sygnały dźwiękowe:

— o godz. 10.00 — sygnał modułowy;

— o godz. 10.30 — sygnał ciągły

Inspektorat Obrony Cywilnej kraju informuje, że dziś, 26 czerwca 1981r., podobnie jak w latach ubiegłych, dokonano określenia stanu technicznego syren.

W tym celu we wszystkich miastach na terenie kraju nadano dwa 3-minutowe sygna















